



**Rec.: Cezary Zalewski, Powracająca fala.  
Mityczne konteksty wybranych powieści  
Bolesława Prusa i Elizy Orzeszkowej.  
Kraków (2005)**

Krystyna Bezubik

Zajmują trwale miejsce w badaniach nad romantyzmem. A jeśli dodać możliwość kontaktu ze wspaniałą polszczyzną autora tomu *Jak pachnie na Litwie Mickiewicza*, której próbki poroziowane są w niniejszym omówieniu, to wysoki walor recenzowanej pracy będzie dodatkowo podkreślony.

Z recenzenckiego obowiązku chciałbym jeszcze wspomnieć o niedopatrzaniu redakcyjnym, jakim jest brak noty bibliograficznej. W wydanym w tej samej serii tomie „*Złączyć się z burzą...*” z roku 2005 ta usterka została usunięta. Niby drobiazg, a przecież ważny w książce grupującej teksty, które były wcześniej publikowane w różnych miejscach. Należałoby mieć także zastrzeżenia do pracy autorki indeksu. Zbyt wiele imion autorów powszechnie znanych nie zostało tu rozwiązanych, by nie można było mówić o niedoróbce redakcyjnej. Nie jest chyba trudne rozszyfrowanie S. Balbusa jako Stanisława Balbusa, B. Baczki jako Bronisława Baczki, K. Bartoszyńskiego jako Kazimierza Bartoszyńskiego. A to zaledwie mała próbka odnosząca się do jednej tylko litery alfabetu. Warto jeszcze zaznaczyć, że Bachórz uzupełnił przypisy o prace nowsze, tak iż rzeczy dawniejsze zostały uaktualnione stosownie do obecnego stanu badań.

Arkadiusz Bałajewski

Cezary Zalewski, POWRACAJĄCA FALA. MITYCZNE KONTEKSTY WYBRANYCH POWIEŚCI BOLESŁAWA PRUSA I ELIZY ORZESZKOWEJ. Kraków (2005). (Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”), ss. 314, 2 nlb.

Powiązanie literatury pozytywizmu z ideologią epoki i stopniowe uwalnianie się przez pisarzy tego okresu od krępującego „gorsetu” ograniczeń światopoglądowych należą do ważniejszych problemów poruszanych przez historyków literatury. Motywy metafizyczne czy konteksty biblijne pojawiające się w dojrzałej twórczości Orzeszkowej i Prusa były ukazywane jako przejaw załamania się wiary literatów w ideologię pozytywistyczną<sup>1</sup>. Na tym tle książka Cezarego Zalewskiego wyróżnia się tym, że autor proponuje „czytanie polskiego pozytywizmu nie tyle »wbrew« ideologii, ile »poza« nią [...]” (s. 6). Rezygnując z kwestii programowych i kwestii szeroko rozumianego realizmu, wybiera spojrzenie antropologiczne.

Zalewski sięga do prac francuskiego myśliciela René Girarda. Zgodnie ze stworzoną przez niego teorią, pragnienia człowieka mają charakter naśladowczy, co łączy się z rywalizacją i konfliktowością stosunków międzyludzkich, powodującymi kryzys, który można zażegnać jedynie poprzez złożenie ofiary. *Powracająca fala* ukazuje, w jaki sposób Orzeszkowa w *Dziurdziach* i Prus w *Placówce* uchwycili mechanizm kozła ofiarnego, jak w *Lalce* został oddany mimetyczny charakter pragnienia związany ze zjawiskiem pseudonarcyzmu, jak wreszcie kontekst baśniowy *Nad Niemnem* pozwolił pisarce ukryć istnienie tych problemów. Zalewski udowadnia swoją tezę, analizując dwie płaszczyzny tekstu. Po pierwsze, wnikliwej obserwacji poddaje występujące w powieściach relacje między bohaterami. Po drugie, wyróżnia fragmenty o charakterze metatekstowym, które według niego są skrótowym zapisem reguł narracji i sugerują sposób odczytania dzieł.

Rozdział I, *Połowanie na ofiarę. „Dziurdziowie” w świetle mitu i rytuału kozła ofiarnego*, składa się zasadniczo z dwóch części. Najpierw autor rozpatruje powieść w odnie-

<sup>1</sup> Mam tu głównie na myśli doskonale artykuły S. Fity (m.in. *Eliza Orzeszkowa w poszukiwaniu religii*. W zb.: *Problematyka religijna w literaturze pozytywizmu i Młodej Polski. Świadectwa poszukiwań*. Red. S. Fita. Lublin 1993; „*Pozytywista ewangeliczny*”. *Problematyka religijna w twórczości Bolesława Prusa*. W zb.: *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji*. Red. M. Jasińska-Wojtkowska, K. Dybciak. Lublin 1993).

sieniu do procedury polowań na czarownice, następnie wskazuje na istnienie w niej stosunków opartych na pragnieniu naśladowczym. Połączenie tych elementów analizy wynika z teorii Girarda, który stwierdził, że procesy wiedźm stanowią powtórzenie mitu poświęcenia kozła ofiarnego i mają na celu przywrócenie pierwotnego porządku naruszonego poprzez konflikt między rywalami, wyrosły na gruncie mimetyzmu pragnień.

Zalewski umieszcza utwór Orzeszkowej w kontekstach prac naukowych z dziedziny historii i etnografii powstałych w w. XIX, omawiających zjawisko procesów czarownic; sięga także po odniesienia literackie (*Chata za wsią* Kraszewskiego) i mityczne (święto kozła, litewski mit o Egle i Żaltisie, sakralne znaczenie zawodu kowala i znachorki). Ukazuje w ten sposób intertekstualność powieści i elementy wspólne wskazanych kontekstów występujące w *Dziurdziach*, skupiające się wokół czterech punktów schematu prześladowczego: kryzys, oskarżenia, znaki selekcji, przemoc. Następnie przechodzi do szczegółowego omówienia, w czym powieść jest odmienna od swojego intertekstu, gdyż, jak twierdzi, „dopiero analiza różnic czy pewnych uzupełnień pozwala dostrzec stanowisko wobec rekonstruowanego kontekstu oraz – co ważniejsze – pokazuje, iż ta krytyczna intencja wywodzi się z odkrycia mechanizmu, który legł u podstaw przywołanej tradycji” (s. 14).

Aby ujawnić ten mechanizm, Zalewski wnikliwie przygląda się relacjom panującym między bohaterami. Podkreśla, że pragnienia postaci, dotyczące głównie sfery erotycznej, to efekt *mimesis*. Jedynie Michałko i Pietrusia są od niego wolni i to właśnie, według Zalewskiego, stanowi podstawę oskarżenia znachorki o czary, gdyż pozostali mieszkańcy wsi nie potrafią zrozumieć możliwości istnienia trwałego pragnienia nie podtrzymywanego przez zewnętrzne czynniki. Na gruncie owego pragnienia naśladowczego rodzą się – jak wskazuje autor recenzowanej książki – zazdrość, rywalizacja i niekontrolowana agresja, które stają się przyczyną zarzutów kierowanych wobec głównej bohaterki. Jej zabicie przywraca ład w świecie mieszkańców wsi. Zalewski jednak akcentuje, że ta ofiara nie kończy uruchomionego procesu przemocy. Morderstwo również stanowi naruszenie porządku, a wymierzona Dziurdziom przez sąd niezwykle wysoka kara jest poświęceniem kolejnego kozła ofiarnego, gdyż nie dopuszczając do prawdopodobnej zemsty Michałka, zapobiega kolejnym aktom bezprawia i przywraca zachwianą równowagę. Badacz podkreśla w ten sposób, że Orzeszkowa dostrzegła uniwersalność mechanizmu prześladowania i szukania ofiary.

Analiza *Dziurdziów* zostaje przeprowadzona w sposób ciekawy, logiczny, przekonujący czytelnika co do jej trafności. Zaletą jest konsekwentne uporządkowanie intertekstów w odniesieniu do fragmentów utworu, które stanowią jego klamry kompozycyjne (proces, opowieści Akseny, rozmowy Pietrusi z mężem). Jednakże zgromadzony materiał porównawczy zdaje się przesłaniać samą powieść.

Kolejny rozdział, *Ofiara uratowana. „Księga Hioba” jako paradygmat „Placówki” Bolesława Prusa*, jest, jak wskazuje tytuł, analizą utworu Prusa w kontekście *Księgi Hioba*, odczytywanej jednak, zgodnie z interpretacją Girarda, jako zapis procesu prześladowania przywódcy społeczności. Zalewski dowodzi, że zarzuty stawiane postaci biblijnej oraz bohaterowi powieści opierają się na tym samym podłożu, a także sytuacja Ślimaka i jej ocena w oczach zbiorowości jest tożsama z tą, w której znalazł się Hiob. Zwraca również uwagę, że Prus uchwycił mechanizm kozła ofiarnego podobnie jak Orzeszkowa, z tą różnicą, że w *Placówce* możliwe jest przerwanie schematu prześladowania, dzięki czemu bohater zostaje uratowany.

Zalewski omawianie powieści rozpoczyna od analizy elementów prologu i opisu burzy. Według badacza fragmenty te mają charakter metatekstu: „Prus przedstawia tu nie tylko te zjawiska, które prezentowane są w trakcie fabuły, ale także te, o których mówi ona stosunkowo niewiele. Ponadto znajdują się tu wskazówki wyjaśniające istotę strategii narratorskiej, która tak często sięga po metaforę” (s. 84). To bardzo ważna część, staje się bowiem kluczem do pełnego zrozumienia wywodu. Zalewski wskazuje na metafizyczny charakter omawianych fragmentów, widząc w nich zapis relacji między Bogiem a Szata-

nem jako kreatorami. Pierwszy z nich jest bezinteresownym stwórcą trwałego świata rzeczywistego, nikogo nie pomijającym. Działanie drugiego polega zaś na imitacji wynikającej z zazdrości i prowadzącej do stworzenia ulotnych kopii. Ponadto autor recenzowanej książki dowodzi, że kolejne składniki opisu burzy odzwierciedlają fazy cyklu prześladowczego, które można odnaleźć w utworze. Analiza metatekstu *Placówki* pozwala badaczowi dostrzec metafizyczny wymiar powieści, który w dalszej części rozdziału zostaje pogłębiony dzięki kontekstowi *Księgi Hioba*.

Ciekawe spostrzeżenie Zalewskiego dotyczy charakteru przemocy rodzącej się wokół Ślimaka. Wyodrębnione tu zostały mianowicie dwie jej odmiany – „zła” i „dobra” (s. 104, 112). Pierwsza, oparta na zazdrości i pragnieniu zemsty, dotyka bohatera ze strony wsi; druga, wypływająca od Niemców, ma na celu zbudowanie nowego ładu kulturowego. Badacz zauważa, że Prus rozróżnia te rodzaje przemocy, lecz oba są oparte na tym samym mechanizmie. Oba też, choć skierowane bezpośrednio przeciw Ślimakowi, pochłaniają ofiary „pośrednie”: Owczarza i Staśka. Zalewski dowodzi, że Prus ukazuje mimetyczny proces rozszerzania się grupy prześladowców.

Swoje rozważania badacz kończy omawiając podwójne znaczenie ocalenia Ślimaka. Z jednej strony, łączy je z przerwaniem kręgu „złej solidarności”, możliwym dzięki wyłamaniu się któregoś z agresorów oraz pojawieniu się innego kręgu – solidarności ludzi, którzy zaczynają Ślimakowi pomagać. Z drugiej strony, Zalewski wskazuje teologiczny aspekt zakończenia. Według niego prześladowcy bohatera (tak jak przyjaciele Hioba) posługują się fałszywym obrazem Boga, odwracającego się od grzeszników i walczącego z nimi, natomiast wybawiciele odsyłają do prawdziwego wizerunku Boga.

Ukazanie teologiczno-metafizycznego wymiaru *Placówki* wydaje mi się najistotniejszym elementem omawianego rozdziału. Zalewski, odchodząc od interpretacji związanej z patriotyzmem, udowadnia, że powieść ta ma wymiar uniwersalny. Poza tym ową część recenzowanej książki można potraktować jako uzupełnienie prac badawczych dotyczących biblijnych odniesień i chrześcijańskich koncepcji w twórczości autora *Emancypantek*.

Rozdział *Lalka i lustro. Pseudonaryzm w „Lalce” Bolesława Prusa* został napisany z największym rozmachem i ukazuje arcydzieło polskiego pozytywizmu jako „projekt antropologii uniwersalnej, starającej się minimalizować wszelkie [...] różnice (narodowe, społeczne, charakterologiczne, płciowe) [...]” (s. 161). Tytułowe lustro odnosi się do epizodycznej sceny (Tomasz Łęcki uspokajając córkę dwukrotnie zerka w zwierciadło), która, zdaniem Zalewskiego, ma znaczenie metaforyczne, gdyż ukazuje nagromadzenie lusterek w jednym pomieszczeniu, a także w całej powieści. Ponadto reakcja Łęckiego, czującego się w pełni sobą dopiero wtedy, gdy jego odbiciu towarzyszy obraz Izabeli, pozwala badaczowi sięgnąć po mniej znaną wersję mitu o Narcyzie. Zgodnie z nią bohater widząc swoje odbicie w wodzie myśli, że ujrzał zmarłą siostrę bliźniaczkę, a po odkryciu pomyłki oglądanie własnego wizerunku uznaje za sposób pocieszenia się po stracie. Ten wariant mitu zaprzecza autonomiczności postaci narcystycznej.

Oprócz tego Zalewski wskazuje metatekstowe fragmenty *Lalki*, pozwalające zrozumieć strategię narratorską. Kolejno omawia: seans hipnotyczny w Paryżu, który „podsuwa interpretację metaforyczną związaną z cyrkulacją pragnienia” (s. 156); zabawy Rzeckiego lalkami, potrzebującymi, podobnie jak bohaterowie, uruchamiającego je pośrednika, mimo że wydają się w pełni autonomiczne; znaczenie funkcjonującego jako „skandalon” kamienia (badacz sięga tu do interpretacji Ewy Paczoskiej<sup>2</sup>) i połączenia go z rolą pośrednika, „który im silniej zabrania dostępu do przedmiotu, tym bardziej – i tym częściej – przyciąga podmiot pragnący go zdobyć” (s. 158); baśń opowiadaną przez Węgielka, uzupełniającą pozostałe metateksty o reakcje jej bohatera, będącego parabolą postaci Wokulskiego. Wszystkie wymienione tu elementy pozwalają Zalewskiemu na posłużenie się teorią pseudonar-

<sup>2</sup> E. Paczoska, „*Lalka*”, czyli rozpad świata. Białystok 1995.

cyzmu, mówiącą, że „aby miłość własna została zaspokojona, konieczna jest obecność kogoś innego” (s. 161), przez co zostaje podważona autonomiczność bohaterów powieści i ich pragnień.

Według badacza są w *Lalce* ukazane dwa typy pseudonarcyizmu: prosty (przedmiot pragnień jest równocześnie pośrednikiem) i złożony (przedmiot pragnień i pośrednik istnieją odrębnie). Skupiając się głównie na omówieniu pierwszego zjawiska, dotyczącego panny Łęckiej i Wokulskiego, Zalewski udowadnia, że Izabela potrzebuje Apolla (czyli zalotników), aby móc postrzegać siebie jako boginię, natomiast Wokulskiemu miłość do Łęckiej (a raczej do jej wyidealizowanego obrazu) umożliwia odzyskanie szacunku do samego siebie. Proces pseudonarcyizmu złożonego widoczny jest, zdaniem autora, w relacjach opartych na „stręczycielstwie” (Małgorzata Mincel – Katarzyna Hopfer – Wokulski, Wąsowska – Izabela – Wokulski, Rzecki – Wokulski – Stawska), a także w kontekście ideologicznym u bohaterów zmieniających swoje przekonania (Mraczewski, Jan Mincel, Szuman).

Zastosowany aparat badawczy pozwala Zalewskiemu ukazać podwójny charakter miłości Wokulskiego do Izabeli. Obok metafizycznego aspektu uczucia istnieje zmysłowy, uruchamiany obecnością rywali w roli pośredników. Wokulski na zasadzie *mimesis* przejmując ich sposób patrzenia na pannę Łęcką – jako kobietę atrakcyjną i pociągającą fizycznie. Autor recenzowanej książki potwierdza ponadto, że postaci *Lalki* są niezwykle pogłębione psychologicznie. Co więcej, uważa, że Prus intuicyjnie wyprzedził myśl Freuda dotyczącą problemu narcyizmu, a nawet poddał ją krytyce.

Analizę *Lalki* uzupełniają spostrzeżenia dotyczące wyzwalania się Wokulskiego, Izabeli, Rzeckiego i Ochockiego spod wpływu mechanizmu pragnienia naśladowczego i pseudonarcyizmu, a także przegląd i omówienie czterech sugerowanych w powieści biografii głównego bohatera.

Cel ostatniego rozdziału, *Bajka, nie bajka. „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej wobec poetyki baśni*, stanowi przedstawienie procesu ukrywania przez pisarkę – poprzez użycie kontekstów baśniowych – zjawiska pragnienia naśladowczego i łączącej się z nim przemocy. Zalewski uważa, że „*Nad Niemnem* nie jest powieścią tylko realistyczną, gdyż jest bajką z wyraźnym i jednoznacznym morałem. Bajka wykorzystuje jednak wiele elementów właściwych poetyce baśni (budowa świata przedstawionego, klisze fabularne) [...]” (s. 258).

Autor omawianej książki zestawia poszczególne fragmenty dzieła Orzeszkowej z baśniami, których pierwiastki można odnaleźć w strukturze powieści. Wskazuje, że dzieje braci Korczyńskich i późniejszego sporu Benedykta z Bohatyrowiczami o konie mają swoje źródło w litewskiej wersji baśni *Głupi królewicz i konie*. Natomiast historia Justyny i Janka nawiązuje do opowieści *Królowna i pasterz* oraz do motywu żywej wody, mającej ocalić bohaterkę. Oprócz tego Zalewski udowadnia, że kontekst baśniowy miłości tych postaci nie tylko uzasadnia ich postępowanie, lecz także zastępuje ekspozycję psychologiczną.

Również w strukturze narracji powieści odnajduje badacz cechy wskazujące na posłużenie się poetyką baśni. Jedną z nich jest zastosowanie uciętych wątków, porzucanych przez narratora w chwili, gdy przestają mieć znaczenie dla rozwoju fabuły, np. dalsze losy Zygmunta Korczyńskiego i Teofila Różyca. Poza tym elementy wskazujące na zastosowanie tej poetyki widzi Zalewski w starannym wyreżyserowaniu momentów fabuły łączących się z sytuacjami konfliktowymi, w wykorzystaniu potrojenia (w powieści prezentowane są trzy dwory, Justyna odwiedza Janka trzykrotnie) oraz w dydaktycznym charakterze legendy o Janie i Cecylii. Ślady baśniowości badacz upatruje również w charakterystyce postaci i niektórych elementów świata przedstawionego, jak Mogiły czy ludzi pracujących przy żniwach.

Według interpretacji Zalewskiego zastosowanie kontekstu baśniowego pozwala Orzeszkowej doprowadzić powieść do szczęśliwego finału i całkowicie pominąć problem istnie-

nia pragnienia naśladowczego oraz przemocy, co jest konieczne ze względu na ideologiczne przesłanie utworu.

*Powracająca fala* Zalewskiego ma formę logicznie i rzetelnie przeprowadzonego naukowego wywodu. Autor precyzyjnie posługuje się językiem i terminologią. Konsekwentnie stosuje przyjęty aparat badawczy, na ogół udowadniając swoje tezy na kilku płaszczyznach.

Recenzowanej książce nie można odmówić nowatorstwa i świeżego spojrzenia na pisarstwo pozytywistyczne. Co prawda, pojawiają się w niej tezy interpretacyjne nie zawsze w sposób zadowalający udokumentowane, czasem stawiane autorytatywnie, jednakże nie umniejsza to jej wartości. Autor udowadnia, że nawet największe powieści tego okresu nie zostały jeszcze w pełni odkryte i mogą zaskakiwać swoich interpretatorów. Ponadto pokazuje, że mają one wymiar uniwersalny i można je postawić na równi z najwybitniejszymi osiągnięciami literatury europejskiej. Odczytanie arcydzieł Orzeszkowej i Prusa w kontekście mitycznym ujawnia niezwykle przenikliwość tych pisarzy, a także ich intuicję antropologiczną. Książka Zalewskiego stanowi zatem nowe, ciekawe spojrzenie na twórczość pozytywistyczną. Wydaje mi się, że zebrany przez autora materiał może zainteresować badaczy nie tylko literatury pozytywizmu, ale także Młodej Polski, gdyż wskazanie kontekstu mitycznego i baśniowego omawianych powieści pozwala odnaleźć elementy łączące dzieła powstałe w obu tych epokach.

Krystyna Bezubik

BOLESŁAW PRUS. PISARZ – PUBLICYSTA – MYŚLICIEL. Redakcja: Maria Woźniakiewicz-Dziadosz, Stanisław Fita. (Recenzent: Edward Pieścikowski). Lublin 2003. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ss. 438. „Obrazy Kultury Polskiej”.

Łatwiej jest krytykować, aniżeli tworzyć<sup>1</sup>.

Z okazji 90. rocznicy śmierci Aleksandra Głowackiego odbyła się w Kazimierzu Dolnym oraz Nałęczowie w dniach 11–12 X 2001 (a więc w przededniu rocznicy przypadającej w maju 2002) konferencja naukowa. Chociaż sam bohater wydarzenia – Bolesław Prus – w 1896 roku napisał: „mam wstręt do mówienia o swoich utworach”<sup>2</sup>, to potomnych nie powstrzymały nigdy te słowa. Również i tym razem poddano analizie całokształt twórczości pozytywisty. Materialnym efektem tego wielopokoleniowego spotkania prusologów stała się książka *Bolesław Prus. Pisarz – publicysta – myśliciel*.

Zamierzenia organizatorów konferencji, aby uwzględnić nie tylko twórczość literacką, ale również publicystykę oraz „dorobek [Prusa] jako myśliciela i popularyzatora wiedzy” (s. 7), nie do końca się powiodły. Przyjęta na potrzeby spotkania formuła: pisarz – publicysta – myśliciel, nie okazała się wystarczająco elastyczna. W związku z taką konwencją trzeba było dokonać kilku niezbyt oczywistych czy słusznych wyborów. Umieszczono w książce np. trzy artykuły o charakterze językoznawczym (Kwiryny Handke *Warszawa Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego*, Bożeny Matuszczyk *Frazeologia i metaforologia pozytywistyczna w „Lalce” Bolesława Prusa*, Violetty Machnickiej *Wybrane ele-*

<sup>1</sup> B. Prus, „*Ogniem i mieczem*”. *Powieść z lat dawnych Henryka Sienkiewicza*. W zb.: *Programy i dyskusje literackie okresu pozytywizmu*. Oprac. J. Kulczycka-Saloni. Wrocław 1985, s. 502. BN I 249.

<sup>2</sup> B. Prus, *Male uzupełnienie dużej „Książki jubileuszowej”*. „*Kurier Codzienny*” 1896, nr 132. Przedruk w: B. Prus, *Pisma*. T. 29: *Studia literackie, artystyczne i polemiki*. Red. Z. Szweykowski. Warszawa 1950, s. 225.